QURAN (POLISH)

27 - An-Naml

1. Ta. Sin. To sa znaki Koranu i Ksiegi jasnej:

2. droga prosta i radosna wiesc - dla tych, ktÃ³rzy wierza,

3. ktÃ³rzy odprawiaja modlitwe, ktÃ³rzy daja jalmuzne i wierza szczerze w zycie ostateczne.

4. Zaprawde, tym, ktÃ³rzy nie wierza w zycie ostateczne, upiekszylismy ich dzialania, wiec oni wedruja na oslep.

5. Oto ci, ktÃ³rych oczekuje najgorsza kara; oni w zyciu ostatecznym beda najbardziej stratni.

6. Ty otrzymujesz Koran od Madrego, Wszechwiedzacego.

7. Oto powiedzial Mojzesz do swego ludu: "Zauwazylem ogien; przyniose wam od niego wiadomosc albo przyniose wam plonaca glownie. Byc moze, wy sie ogrzejecie!"

8. Lecz kiedy zblizyl sie do niego, dal sie slyszec glos: "Blogoslawiony jest Ten, ktÃ³ry jest w ogniu i ktÃ³ry jest wokÃ³l niego! Chwala niech bedzie Bogu, Panu swiatÃ³w!

9. O Mojzeszu! Zaprawde, Jam jest BÃ³g, Potezny, Madry!

10. Rzuc twoja laske!" A kiedy zobaczyl, iz ona wije sie jak waz, odwrÃ³cil sie plecami i nie mÃ³gl zrobic kroku. "O Mojzeszu! Nie bÃ³j sie! Nie boja sie przeciez poslancy w Mojej obecnosci.

11. A jesli kto popelni niesprawiedliwosc, a potem zmieni zlo na dobro - to, zaprawde, Ja jestem Przebaczajacy, Litosciwy!

12. WlÃ³z twoja reke za pazuche; wyjmiesz ja biala bez zadnej szkody. To jeden z dziewieciu znakÃ³w dla Faraona i jego ludu. Zaprawde, oni sa ludem bezboznym!"

13. A kiedy otrzymali Nasze znaki, dajace jasne spojrzenie; oni powiedzieli: "To sa czary oczywiste!"

14. I oni je odrzucili - niesprawiedliwie i dumnie - chociaz ich dusze byly przekonane o prawdzie. I popatrz, jaki byl ostateczny koniec tych, ktÃ³rzy szerzyli zgorszenie!

15. My dalismy wiedze Dawidowi i Salomonowi. Oni powiedzieli: "Chwala Bogu, ktÃ³ry nas wyniÃ³sl ponad wielu z jego slug wierzacych!"

16. Salomon byl dziedzicem Dawida i powiedzial: "O ludzie! Nauczono nas mowy ptakÃ³w i zostalismy obdarowani wszelkimi rzeczami. Zaprawde, to jest laska oczywista!"

17. I zgromadzone zostaly wojska dla Salomona, zlozone z dzinnÃ³w, ludzi i ptakÃ³w; i ustawiono je w szeregi.

18. A kiedy doszli do Doliny MrÃ³wek; jedna mrÃ³wka powiedziala: "O mrÃ³wki! Wejdzcie do waszych pomieszczen, zeby Salomon i jego wojska nie stratowaly nas przez nieuwage."

19. I Salomon usmiechnal sie na te jej slowa, i powiedzial: "Panie mÃ³j! Pobudz mnie, abym byl wdzieczny za Twoja dobroc, ktÃ³ra mnie napelniles i moich rodzicÃ³w; i abym czynil dobro, ktÃ³re by sie Tobie podobalo. Wprowadz mnie, przez Twe milosierdzie, pomiedzy Twoje slugi sprawiedliwe!"

20. Salomon zrobil przeglad ptakÃ³w i powiedzial: "Dlaczegoz nie widze dudka? Czyzby byl nieobecny?

21. Ukarze go niechybnie kara surowa albo, doprawdy, go zabije, chyba ze przyniesie mi wyrazne usprawiedliwienie!"

22. Lecz on niebawem sie zjawil i powiedzial: "Dowiedzialem sie o czyms, czego ty nie wiesz. Przynosze ci od ludu Saba wiesc pewna.

23. Oto znalazlem kobiete, ktÃ³ra krÃ³luje nad nimi; ona otrzymala wszystko i ma wspanialy tron.

24. Znalazlem ja i jej lud oddajacych poklon sloncu, poza Bogiem. Szatan upiekszyl im ich dzialania i odsunal od drogi; nie ida wiec droga prosta.

25. Nie oddaja oni poklonÃ³w Bogu, ktÃ³ry wyprowadza z ukrycia to, co jest w niebiosach i na ziemi, i ktÃ³ry wie, co ukrywacie i co ujawniacie.

26. Oto BÃ³g! Nie ma boga, jak tyiko On, Pan tronu wspanialego!"

27. Powiedzial: "Zobaczymy, czy ty mÃ³wisz prawde czy tez jestes z liczby klamcÃ³w.

28. Idz z tym moim listem, rzuc go im, potem odwrÃ³c sie od nich i zaczekaj na to, co oni odpowiedza."

29. KrÃ³lowa powiedziala: "O starszyzno! Oto zostal mi rzucony szlachetny list.

30. pochodzi on od Salomona i oto on: TW imie Boga Milosiernego, Litosciwego!

31. Nie wynoscie sie nade mnie i przybywajcie do mnie poddani calkowicie!t"

32. powiedziala: "O starszyzno! Dajcie mi rade w mojej sprawie! Ja nie moge rozstrzygnac niczego, dopÃ³ki nie bedziecie przy mnie swiadkami."

33. Oni powiedzieli: "Posiadamy wielka sile i posiadamy wielka odwage, lecz rozkaz nalezy do ciebie. Rozwaz wiec, co rozkazesz!"

34. Ona powiedziala: "Kiedy krÃ³lowie wkraczaja do miasta, to je niszcza i czynia najmozniejszych z jego mieszkancÃ³w - najnedzniejszymi. W ten sposÃ³b oni czynia.

35. Ja jednak posle im podarunek i zobacze, z czym powrÃ³ca wyslannicy."

36. Kiedy przybyli do Salomona, on powiedzial: "Czy chcecie mnie wspomÃ³c bogactwem? Przeciez to, co dal mi BÃ³g, jest lepsze od tego, co dal wam. To tylko wy cieszycie sie waszym podarunkiem!

37. Wracajcie do swoich! My przyjdziemy do nich z wojskami, ktÃ³rym oni nie beda mogli sie przeciwstawic. My ich na pewno wypedzimy z ich kraju, nedznych i ponizonych."

38. I powiedzial: "O starszyzno! Kto z was przyniesie mi jej tron, zanim oni przyjda do mnie poddani calkowicie?"

39. powiedzial Ifrit sposrÃ³d dzinnÃ³w: "Ja ci go przyniose, zanim powstaniesz ze swego miejsca; jestem dosc silny, by to uczynic, i godny zaufania."

40. Powiedzial ten, ktÃ³ry posiadal wiedze z Ksiegi: "Ja ci go przyniose, zanim powrÃ³ci do ciebie twoje spojrzenie." A kiedy Salomon zobaczyl go stojacego solidnie przed nim, powiedzial: "To jest z laski mego Pana, aby mnie doswiadczyc, czy bede wdzieczny czy niewdzieczny." Kto jest wdzieczny, jest wdzieczny dla siebie samego; a kto jest niewdzieczny... - zaprawde, mÃ³j Pan jest Bogaty, Szlachetny!

41. Powiedzial: "Zamaskujcie ten jej tron, abysmy mogli zobaczyc, czy ona jest prowadzona droga prosta czy tez jest sposrÃ³d tych, ktÃ³rzy nie ida droga prosta."

42. Tak wiec, kiedy ona przybyla, powiedziano jej: "Czy taki jest twÃ³j tron?" Ona powiedziala: "Zdaje sie, ze to on." "I nam bowiem zostala dana wiedza przed nia, i my poddalismy sie calkowicie."

43. Ja odsunelo z drogi to, co czcila poza Bogiem; ona przeciez byla z ludu niewiernych.

44. Powiedziano jej: "Wejdz do palacu!" Kiedy ona go zobaczyla, sadzila, ze to jest tafla wody, i odslonila swoje nogi. On powiedzial: "To jest palac wylozony taflami z krysztalu." Ona powiedziala: "Panie mÃ³j! Uczynilam sobie niesprawiedliwosc; razem z Salomonem poddaje sie calkowicie Bogu, Panu swiatÃ³w!"

45. poslalismy do ludu Samud ich brata Saliha: "Czcijcie Boga!" I oto oni podzielili sie na dwie grupy, ktÃ³re prowadzily ze soba

spÃ³r.

46. On powiedzial: "O ludu mÃ³j ! Dlaczego sie spieszycie z czynieniem zla przed dobrem? Gdybyscie tylko poprosili Boga o przebaczenie, byc moze, doznalibyscie milosierdzia!"

47. Oni powiedzieli: "Wyciagneliamy zla wrÃ³zbe dotyczaca ciebie i tych, ktÃ³rzy sa z toba. On powiedzial: "Wasza wrÃ³zba jest u Boga. Tak! Owszem! Wy jestescie ludem wystawionym na prÃ³be!"

48. A bylo w miescie dziewieciu ludzi, ktÃ³rzy szerzyli zgorszenie na ziemi, a nie czynili dobra.

49. Oni powiedzieli: "Przysiegnijcie sobie wzajemnie na Boga: My zaatakujemy go noca - jego samego i jego rodzine - potem powiemy jego opiekunowi: TMy nie bylismy swiadkami jego zguby i zguby jego rodziny, my jestesmy prawdomÃ³wni.t

50. Oni zamyslili podstep i My zamyslilismy podstep, kiedy oni nawet nie przeczuwali.

51. I popatrz, jaki byl ostateczny koniec ich podstepu! Zniszczylismy calkowicie ich i ich lud, wszystkich razem.

52. I opustoszaly ich domostwa za to, iz byli niesprawiedliwi. Zaprawde, w tym jest znak dla ludzi, ktÃ³rzy wierza!

53. I uratowalismy tych, ktÃ³rzy uwierzyli i ktÃ³rzy byli bogobojni.

54. I Lota. Powiedzial on do swego ludu: "Czyz bedziecie popelniac szpetote, skoro jasno widzicie?

55. CÃ³z bedziecie zwracac sie do mezczyzn, pod wplywem namietnosci, zamiast do kobiet? Tak; owszem! Wy jestescie ludem nieswiadomym!"

56. Jedyna odpowiedzia jego ludu byly slowa: "Wypedzcie rodzine Lota z waszego miasta! To sa przeciez ludzie, ktÃ³rzy sie uwazaja za czystych!"

57. I uratowalismy jego i jego rodzine, z wyjatkiem zony. Zdecydowalismy, aby ona byla wsrÃ³d tych, ktÃ³rzy pozostali w tyle.

58. I spuscilismy na nich deszcz. A jakze zly jest deszcz tych, ktÃ³rzy zostali ostrzezeni!

59. Powiedz: "Chwala niech bedzie Bogu i pokÃ³j nad Jego slugami, ktÃ³rych On wybral!" Czy BÃ³g jest lepszy, czy tez to, co oni dodaja jako wspÃ³ltowarzyszy?

60. On jest Tym, ktÃ³ry stworzyl niebiosa i ziemie, ktÃ³ry spuscil z nieba wode dla was - dzieki ktÃ³rej sprawilismy, iz wyrosly ogrody pelne blasku. Wy nie potrafilibyscie spowodowac, izby wyrosly w nich drzewa. Czy jest jakis bÃ³g obok Boga? Tak, owszem! Oni sa ludem, ktÃ³ry przypisuje rÃ³wnych.

61. On jest Tym, ktÃ³ry uczynil ziemie miejscem stalym i utworzyl w jej szczelinach rzeki, i utworzyl na niej solidnie stojace gÃ³ry, i utworzyl miedzy dwoma morzami przegrode. Czy jest jakis inny bÃ³g obok Boga? Alez nie! Lecz wiekszosc ludzi nie wie!

62. On jest Tym, ktÃ³ry wysluchuje ucisnionego, kiedy Go wzywa, ktÃ³ry odsuwa zlo i ktÃ³ry czyni was namiestnikami na ziemi. Czy istnieje jakis inny bÃ³g obok Boga? Jakze malo oni sobie przypominaja!

63. On jest Tym, ktÃ³ry prowadzi was droga prosta w ciemnosci, na ladzie stalym i na morzu, i ktÃ³ry posyla wiatry jako radosna wiesc zwiastujaca Jego milosierdzie. Czy istnieje jakis inny bÃ³g obok Boga? BÃ³g jest wyniosly ponad to, co Jemu przypisuja jako wspÃ³ltowarzyszy!

64. On jest Tym, ktÃ³ry daje poczatek stworzeniu, a potem je ponawia, i ktÃ³ry daje wam zaopatrzenie z nieba i z ziemi. Czy istnieje jakis inny bÃ³g obok Boga? Przyniescie wiec wasz dowÃ³d, jesli mÃ³wicie prawde!

65. Powiedz: "Nikt nie zna tego, co ukryte w niebiosach i na ziemi, z wyjatkiem Boga!" Oni zas nie wiedza, kiedy beda wskrzeszeni.

66. Przeciwnie! Ich wiedza o zyciu ostatecznym nie jest wystarczajaca; przeciwnie! oni o nim powatpiewaja; tak! oni sa slepi!

67. I mÃ³wia ci, ktÃ³rzy nie wierza: "Czyz my, kiedy sie staniemy prochem, podobnie jak nasi ojcowie, czyz zostaniemy wyprowadzeni?

68. Bylo nam to obiecane, podobnie jak naszym ojcom przedtem! To sa tylko opowiesci dawnych przodkÃ³w!"

69. Powiedz: "PodrÃ³zujcie po ziemi i patrzcie, jaki byl ostateczny koniec grzesznikÃ³w!"

70. Nie smuc sie nad nimi i nie pozostawaj w niepokoju z powodu tego, co oni podstepnie knuja!

71. Oni mÃ³wia: "Kiedy to zisci sie ta obietnica, jesli jestescie prawdomÃ³wni?"

72. Powiedz: "Byc moze, jest tuz za wami czesc tego, co staracie sie przyspieszyc!"

73. Zaprawde, twÃ³j Pan jest wladca laski dla ludzi, lecz wiekszosc z nich nie dziekuje!

74. Zaprawde, twÃ³j Pan wie dobrze, co kryja ich piersi i co oni glosza jawnie!

75. Nie ma nic ukrytego w niebie i na ziemi, czego by nie bylo w Ksiedze jasnej!

76. Zaprawde, ten Koran opowiada synom Izraela znaczna czesc tego, w czym oni sie rÃ³znia!

77. I zaprawde, on jest droga prosta i milosierdziem dla tych, ktÃ³rzy wierza!

78. Zaprawde, twÃ³j Pan rozstrzygnie miedzy nimi przez SwÃ³j sad! On jest Potezny, Wszechwiedzacy!

79. Zaufaj wiec Bogu! Ty trwasz przy prawdzie oczywistej .

80. Zaprawde, ty nie zmusisz do slyszenia martwych ani tez nie zmusisz do uslyszenia tego wezwania gluchych, kiedy oni sie odwracaja plecami.

81. I nie wyprowadzisz na droga prosta ludzi slepych z ich zabladzenia. I dasz uslyszec tylko tym, ktÃ³rzy wierza w Nasze znaki i ktÃ³rzy sie poddaja calkowicie.

82. A kiedy padnie na nich slowo, to My wyprowadzimy dla nich zwierze z ziemi i ono im powie: "Ludzie nie sa szczerze przekonani o Naszych znakach."

83. A w Dniu, kiedy My zbierzemy z kazdego narodu mrowie sposrÃ³d tych, ktÃ³rzy za klamstwo uznaii Nasze znaki, oni zostana podzieleni.

84. A kiedy oni przybeda, On powie: "Czy uznaliscie za klamstwo Moje znaki, nie obejmujac ich wiedza? CÃ³z jeszcze czyniliscie?"

85. I padnie na nich slowo za to, iz byli niesprawiedliwi, i nie beda mogli mÃ³wic.

86. Czyz oni nie widzieli, ze uczynilismy noc, aby podczas niej odpoczywali, i dzien, aby jasno widzieli? Zaprawde, to sa znaki dla ludzi wierzacych!

87. W tym Dniu, kiedy zadma w trabe, ci, ktÃ³rzy sa w niebiosach i na ziemi, beda przerazeni - z wyjatkiem tych, ktÃ³rych BÃ³g zechce oszczedzic - i wszyscy przybeda do Niego upokorzeni.

88. I zobaczysz gÃ³ry, ktÃ³re uwazales za nieruchome, jak beda przechodzic, podobnie jak przechodza chmury. To jest dzialanie Boga, ktÃ³ry uczynil doskonale kazda rzecz. Zaprawde, On jest w pelni swiadomy tego, co wy czynicie!

89. Ci; ktÃ³rzy przyjda z dobrym dzielem, otrzymaja cos lepszego niz to; oni, tego Dnia, beda uchronieni od strachu.

90. A ci, ktÃ³rzy przyjda ze zlym dzielem, beda wrzuceni twarzami w ogien: "Czyz nie otrzymaliscie zaplaty jedynie za to, co czyniliscie?"

91. "Ja otrzymalem tylko rozkaz, abym czcil Pana tego miasta, ktÃ³re On uczynil swietym. - Do Niego nalezy kazda rzecz! - I otrzymalem rozkaz, abym byl wsrÃ³d tych, ktÃ³rzy sie poddali calkowicie,

92. i abym recytowal Koran." A ten, kto idzie droga prosta, idzie droga prosta tylko dla siebie; a temu, kto bladzi, powiedz: "Ja jestem tylko ostrzegajacym!"

93. powiedz: "Chwala niech bedzie Bogu! On ukaze wam Swoje znaki i wy je poznacie." Wasz Pan nie lekcewazy tego, co wy czynicie!